

## Wprowadzenie

Małżeństwo stanowi w każdej kulturze instytucję o nieporównywalnej z innymi doniosłości społecznej. Związek kobiety i mężczyzny wszędzie wykracza daleko poza sferę spraw osobistych i prywatnych, ma charakter publiczny, podlega prawom i zwyczajom wspólnoty. Zawsze i wszędzie odróżnia się związki małżeńskie od innych form współżycia ludzi. Społeczny charakter małżeństwa wyznaczają m.in. uprawnienia seksualne, jakie otrzymują względem siebie współmałżonkowie<sup>1</sup>. W zdecydowanej większości kultur współżycie małżeńskie stanowi bowiem dominującą formę aktywności seksualnej osób dorosłych<sup>2</sup>.

W różnych okresach historycznych, pod wpływem panujących poglądów, a zwłaszcza pod wpływem religii, małżeństwo było traktowane jako jedyna legalna instytucja powołana do regulacji życia seksualnego, w konsekwencji czego tolerowane były tylko stosunki płciowe w obrębie małżeństwa i to często wyłącznie wówczas, gdy ich celem było spłodzenie potomstwa<sup>3</sup>. Także współcześnie przyjmuje się, iż kiedy dwoje ludzi zawiera związek małżeński, otrzymuje jak gdyby od społeczeństwa prawo do współżycia seksualnego i zaspokajania popędu seksualnego w sposób usankcjonowany. Konsekwencją tego jest fakt, że prowadzenie życia seksualnego w związku małżeńskim jest odróżniane od przedmałżeńskich i pozamałżeńskich stosunków seksualnych<sup>4</sup>.

Przyjmuje się nawet, że współżycie seksualne mężczyzny i kobiety poza małżeństwem, a więc zarówno stosunki przedmałżeńskie, jak i poza-

---

<sup>1</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 13–15.

<sup>2</sup> Z. Lew-Starowicz, *Seks w kulturach świata*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987, s. 135.

<sup>3</sup> K. Imieliński, *Seksuologia. Mitologia, historia, kultura*, Warszawa 1989, s. 490.

<sup>4</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar...*, s. 41.

mażeńskie, są moralnie złe. Bez instytucji małżeństwa bowiem osoba we współżyciu seksualnym zostaje siłą faktu zepchnięta do pozycji przedmiotu użycia dla drugiej osoby, co sprzeciwia się w całej pełni wymaganiom normy personalistycznej, bez której nie sposób myśleć o współżyciu seksualnym na poziomie prawdziwie osobowym. Małżeństwo jako instytucja jest więc nieodzowne dla usprawiedliwienia faktu współżycia mężczyzny i kobiety przede wszystkim wobec nich samych, a równocześnie wobec społeczeństwa<sup>5</sup>. W małżeństwie najpełniej wyraża się ludzka seksualność, umożliwia ono bowiem przeżywanie seksualności w sposób autentycznie ludzki, to znaczy podporządkowany dynamice wzajemnego daru osób<sup>6</sup>.

Jednakże małżeństwo nigdy nie stanowiło, jak też nie stanowi obecnie, jedynej formy regulacji stosunków seksualnych w obrębie grupy społecznej, która zwykle dopuszcza do stosunków pozamażeńskich na zasadzie prawa, obyczaju lub tolerancji społecznej<sup>7</sup>. Nie sposób nie dostrzec też, że w Polsce w ostatnim okresie wyraźnie zaczyna dominować permissywny i indywidualistyczny stosunek do seksu. Ujmowany jest on coraz częściej w kategoriach indywidualnej ekspresji osobowości przy równoczesnym zaniku postawy represyjnej uznającej seksualność za coś złego lub przynajmniej wątpliwego moralnie lub sprowadzającej ją jedynie do roli prokreacyjnej. Osłabły równocześnie rygory instytucjonalizacji seksu, gdyż nie jest on sprowadzany jedynie do roli rekwizytu w funkcjonowaniu innych urządzeń społecznych, w szczególności rodziny. Nie oznacza to oczywiście ani zanegowania w tym względzie znaczenia tej instytucji, ani też tym bardziej jakichkolwiek skłonności do totalnego promiskuityzmu, lecz jedynie prawną dopuszczalność seksu także poza nią<sup>8</sup>.

Życie płciowe człowieka obwarowane jest jednak licznymi zakazami i nakazami moralno-obyczajowymi, a co za tym idzie także prawnymi, i mimo zmian w tym zakresie daleko jest do stanu, w którym życie to byłoby wolne od jakichkolwiek zakazów czy nakazów prawnych i uzależnione jedynie od woli indywidualnego jego dysponenta. W aktualnym systemie prawnym pełnej ochrony prawnej doznają jedynie stosunki małżeńskie,

---

<sup>5</sup> K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 198–199.

<sup>6</sup> Y. Semen, *Seksualność według Jana Pawła II*, Poznań 2008, s. 12–14.

<sup>7</sup> K. Imieliński, *Kulturowe aspekty seksuologii* (w: *Seksuologia kulturowa*, pod red. K. Imielińskiego, Warszawa 1980, s. 54).

<sup>8</sup> M. Filar, *Problemy reformy prawa karnego w Polsce w zakresie przestępczości seksualnej*, Palestra 1995, nr 7–8, s. 21.

pozostałe zaś, o ile nie są wręcz zabronione, są co najwyżej dla prawa obojętne i nie korzystają z jego ochrony<sup>9</sup>.

Znaczenia prawa w tym względzie nie należy jednakże przeceniać, ludzie bowiem w swojej codziennej praktyce kierują się w stosunkach rodzinnych normami pozaprawnymi, w szczególności moralnymi, zwyczajowymi i religijnymi. Dopiero w sytuacjach nadzwyczajnych, gdy zawodzą niezinstytucjonalizowane systemy normatywne, zaczynają uciekać się do prawa. Prawo jest więc tylko w bardzo ograniczonym zakresie aktywnym regulatorem życia rodzinnego na co dzień, spełnia natomiast funkcję ostatecznego zabezpieczenia interesów członków rodziny, w tym małżonków, w sytuacjach kryzysowych. Na stosunki rodzinne oddziałują więc jednocześnie prawne i pozaprawne uregulowania normatywne, które się wzajemnie uzupełniają<sup>10</sup>. Jest bowiem tak, że wspólnota małżonków opiera się na zespoleniu celów i dążeń motywowanych wzajemnymi uczuciami. Rządzi się ona miłością, a nie prawem, które ma zastosowanie w razie ochrony przed ewentualnym nadużyciem<sup>11</sup>.

Rola, jaką sfera seksualna pełni w życiu człowieka w toku rozwoju jego osobowości, w związkach emocjonalnych i więziach kształtujących kontakty z innymi ludźmi sprawia, że jest ona także istotnym elementem jakości życia. Jest źródłem najcisłszych i najbardziej intymnych związków i przeżyć, podstawą prokreacji i rodzicielstwa, antidotum na stresy i samotność. Udane życie seksualne w związku partnerskim, zwłaszcza z małżonkiem, kompensuje niedostatki innych dziedzin życia i redukuje napięcia wynikające z różnych przeciwności losu. W naszej kulturze seks wiązany jest przede wszystkim z małżeństwem, cementuje niejako ten związek, wiąże emocjonalnie obu partnerów, jest źródłem satysfakcji i dowodem miłości. Jeżeli nawet ostatnio pojawia się przekonanie o autotelicznej wartości seksu, a więc uniezależnieniu go od małżeństwa, a także tradycyjnych norm moralnych związanych z tą sferą aktywności człowieka, to i tak wśród Polaków dominuje wzór zachowań seksualnych realizowany w oparciu o stabilizację współżycia<sup>12</sup>.

Udany związek małżeński jest dla wielu ludzi jedną z najważniejszych, bądź nawet najważniejszą wartością życiową. Dzieje się tak, ponieważ czło-

<sup>9</sup> *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, pod red. I. Andrejewa, L. Kubickiego, J. Waszczyńskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 160.

<sup>10</sup> K. Pałeczki, *Warianty oddziaływania prawem na stosunki rodzinne* (w:) *Prawo w społeczeństwie*, pod red. J. Kurczewskiego, Warszawa 1975, s. 373–374.

<sup>11</sup> T. Smoczyński, *Prawa i obowiązki małżonków*, *Studia Prawa Prywatnego* 2007, z. 2, s. 3.

<sup>12</sup> Z. Izdebski, A. Ostrowska, *Seks po polsku. Zachowania seksualne jako element stylu życia Polaków*, Warszawa 2004, s. 132–133.

wiek jest istotą o bardzo różnorodnych potrzebach zarówno psychicznych, jak i fizycznych, a wiele z nich jest w stanie zaspokoić tylko w kontakcie z drugą osobą. Dlatego niewątpliwie na odczuwanie szczęścia wpływ mają inni, szczególnie zaś ta jedna, najważniejsza osoba. Udane małżeństwo pozwala realizować różnorodne cele, stymuluje rozwój, pozwala dojrzewać w różnych wymiarach życia. Bardzo ważne jest też stworzenie domu z właściwą osobą i posiadanie z nią dziecka lub dzieci. Jedną z fundamentalnych kwestii szczęścia małżeńskiego jest sfera seksualna, gdyż seksualność człowieka należy do najbardziej pierwotnych składników jego bytu. Możliwość zaspokojenia potrzeby seksualnej jest więc bardzo ważnym czynnikiem scalającym małżeństwo, wzbogacającym je o niezwykle intymny wymiar i dającym poczucie bliskości<sup>13</sup>. Jednocześnie wśród różnorodnych możliwych determinant trwałości małżeństwa wzajemna wierność i dobre współżycie seksualne zajmują istotne miejsca. Natomiast zdrada małżeńska i niezadowolające współżycie seksualne są czynnikami przyczyniającymi się do rozpadu małżeństwa, jak też separacji. W wielu krajach liczba rozwodów gwałtownie rośnie, a jedną z podstawowych przyczyn tego stanu jest brak harmonii w życiu płciowym, objawiający się brakiem zainteresowania seksualnego pomiędzy partnerami, jak też niewiernością małżeńską<sup>14</sup>.

Sfera życia seksualnego człowieka objęta jest pewnym tabu. Tymczasem trudno jest badać małżeństwo, oparte przecież na zróżnicowaniu płci i popędzie seksualnym człowieka, z wyłączeniem tej sfery uczuć, przeżyć i zachowań, nawet wobec przekonania, że sfera seksualna jest najbardziej prywatną domeną życia małżonków, otrzymujących w tym celu specjalne uprawnienia ze strony społeczeństwa. Rezygnacja w badaniach z analizy tej sfery życia małżeńskiego niepotrzebnie je zatem zubaża, zakrywając przed badaczem pełny obraz rzeczywistości małżeńsko-rodzinnej<sup>15</sup>. Dotyczy to też rozważań nad prawami i obowiązkami seksualnymi małżonków, gdyż ich zachowania w tym zakresie nie są indyferentne prawnie. Prawo zobowiązuje bowiem żonę i męża do pożycia seksualnego, jak też do zachowania wierności małżeńskiej. Te *prima facie* oczywiste dyspozycje nastroczają jednak istotnych trudności interpretacyjnych co do ich zakresu, a także następstw prawnych nadużyć w tym względzie.

Tymczasem w dotychczasowym piśmiennictwie prawniczym nie poświęcono tej problematyce odrębnego opracowania o charakterze monogra-

---

<sup>13</sup> I. Foremniak, *Satysfakcja seksualna w małżeństwie*, *Małżeństwo i Rodzina* 2004, nr 1, s. 33.

<sup>14</sup> B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2006, s. 1197.

<sup>15</sup> F. Adamski, *Rodzina. Wymiar...*, s. 217–218.

ficznym. Być może wiąże się to z założeniem pewnej naukowej „niezręczności” tematu, gdyż trudno uznać go za całkowicie badawczo nieciekawy i doktrynalnie nieistotny.

Niepokojącym zjawiskiem jest nieco lekceważący stosunek do problematyki prawnej związanej z seksuologią. Istnieje wręcz swoista dyskryminacja, płynąca może z mylnego przekonania, że łatwiej napisać pracę naukową z dziedziny prawa związaną z życiem seksualnym człowieka niż inną „poważną” pracę naukową. Niedoceniając i lekceważąc badania naukowych nad funkcjonowaniem przepisów prawa wiążących się z tą sferą ludzkiej aktywności oznacza pozostawianie prawa w tyle za życiem, które stwarza wciąż nowe problemy do rozwiązania właśnie przez prawo<sup>16</sup>. Być może związane jest to z szerszą tendencją traktowania seksualności w Polsce jako tematu szczególnego, przy czym szczególność ta polega na tym, że jest on wypychany poza obręb racjonalnego namysłu, co daje niekiedy skutek w postaci poświęcenia rzetelnej wiedzy dla zachowania rzekomej cnoty<sup>17</sup>.

Kwestie związane *sensu largo* z obowiązkiem pożycia seksualnego małżonków oraz ich wzajemną wiernością sygnalizowane są przez przedstawicieli nauki prawa rodzinnego w większości podręczników, w szczególności autorstwa M. Andrzejewskiego<sup>18</sup>, J. Ignatowicza<sup>19</sup>, T. Smyczyńskiego<sup>20</sup>, T. Sokołowskiego<sup>21</sup>, J. Strzebińczyka<sup>22</sup>, J. Winiarza i J. Gajdy<sup>23</sup>, A. Zielińskiego<sup>24</sup> oraz R. Krajewskiego<sup>25</sup>. Taka wiedza zawarta jest również w komentarzach, czego przykładem mogą być opracowania J. Gajdy<sup>26</sup>, K. Gromek<sup>27</sup>, M. Lech-Chełmińskiej i V. Przybyły<sup>28</sup>, jak też tego typu publikacje zbiorowe<sup>29</sup>. Proble-

<sup>16</sup> W. Stojanowska, *Seksuologia a prawo rodzinne* (w:) *Seksuologia. Aspekty prawne*, pod red. K. Imielińskiego, Warszawa 1997, s. 88.

<sup>17</sup> M. Środa, *Postawy wobec seksu*, Rocznik Lubuski 2006, t. XXXII, s. 62.

<sup>18</sup> M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2004, s. 50.

<sup>19</sup> J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2000, s. 97, 110–112, 120, 125–126, 130–131, 213.

<sup>20</sup> T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 1997, s. 36–39.

<sup>21</sup> T. Sokołowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2003, s. 16, 19–20, 41–42.

<sup>22</sup> J. Strzebińczyk, *Prawo rodzinne*, Kraków 2002, s. 128–131.

<sup>23</sup> J. Winiarz, J. Gajda, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1999, s. 39, 53, 58, 89–91, 131.

<sup>24</sup> A. Zieliński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze w zarysie*, Warszawa 2000, s. 73–74, 82, 85, 79–80, 85, 186, 213–214.

<sup>25</sup> R. Krajewski, *Podstawy prawa rodzinnego*, Warszawa 2003, s. 45, 52–60, 67, 72.

<sup>26</sup> J. Gajda, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 64, 66.

<sup>27</sup> K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 70, 73, 82.

<sup>28</sup> M. Lech-Chełmińska, V. Przybyła, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, Warszawa 2006, s. 53, 161–162, 194.

<sup>29</sup> H. Ciepla, B. Czech, T. Domińczyk, S. Kalus, K. Piasecki (red.), M. Sychowicz, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 75, 83, 498; J. Ignatowicz, K. Piasecki, J. Pietrzykowski (red.), J. Winiarz, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 1990, s. 121, 123.

matykę tę dostrzegają też autorzy opracowań dotyczących poszczególnych instytucji prawnorodzinnych, w szczególności małżeństwa, rozvodu i separacji, bądź też omawiających wszystkie prawa i obowiązki małżonków, jak m.in. uczynił to T. Smyczyński<sup>30</sup>. Dorobek tej dziedziny obejmuje także nieliczne artykuły poświęcone szczegółowym zagadnieniom istotnym dla prawnych aspektów więzi seksualnej żony i męża. W szczególności B. Sitek opublikował artykuł poświęcony prokreacji w małżeństwie<sup>31</sup>, J. Witecki wypowiedział się na temat niepłodności jako przyczyny rozkładu pożycia małżeńskiego<sup>32</sup>, a T. Sokołowski w swych pracach poruszył zagadnienie kontaktów seksualnych osób dotkniętych chorobami wenerycznymi<sup>33</sup>. W innych opracowaniach podjęto próbę samoistnego omówienia zagadnienia pożycia seksualnego małżonków, jak uczynił to R. Krajewski<sup>34</sup> i wierności małżeńskiej, czego przykładami mogą być opracowania B. Czecha<sup>35</sup>, a nie można także nie dostrzegać w tym zakresie prac prawniczych, w których poruszono kwestie seksualności, co w szczególności uczyniła W. Stojanowska<sup>36</sup>.

Problematyka ta stanowi też przedmiot zainteresowania autorów wielu podręczników i komentarzy z zakresu prawa karnego, w szczególności co do możliwości i konsekwencji zgwałcenia w małżeństwie oraz innych nadużyć seksualnych pomiędzy małżonkami, jak też kwestii ich wzajemnego narażenia na zarażenie wirusem HIV lub inną chorobą weneryczną. Przykładami podręczników, które zawierają wiadomości istotne dla podjętych badań, mogą być publikacje L. Gardockiego<sup>37</sup> i A. Marka<sup>38</sup>, zaś egzemplifikacją posiadających ten przymiot komentarzy mogą być zarówno starsze

---

<sup>30</sup> T. Smyczyński, *Prawa i obowiązki...*, s. 1–21.

<sup>31</sup> B. Sitek, *Prokreacyjna funkcja małżeństwa. Przyczynek do studiów prawnoporównawczych nad związkiem prokreacji z małżeństwem*, *Studia Prawnoustrojowe* 2006, nr 6, s. 35–43.

<sup>32</sup> J. Witecki, *Niepłodność jako przyczyna rozkładu pożycia małżeńskiego i rozvodu*, *Państwo i Prawo* 1948, z. 8, s. 122–125.

<sup>33</sup> T. Sokołowski, *Problematyka AIDS w świetle prawa rodzinnego*, Poznań 2000; T. Sokołowski, *Zawarcie małżeństwa przez chorego na ciężką chorobę zakaźną*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2003, t. X, s. 7–16.

<sup>34</sup> R. Krajewski, *Prawne aspekty pożycia seksualnego małżonków*, *Jurysta* 2004, nr 9, s. 15–17.

<sup>35</sup> B. Czech, *Wierność małżeńska a kwestia winy rozkładu pożycia*, *Przegląd Sądowy* 2007, nr 5, s. 5–24; tenże, *Z problematyki winy rozkładu pożycia małżeńskiego w związku z obowiązkiem wierności małżeńskiej (w.): W trosce o rodzinę. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Wandę Stojanowskiej*, pod red. M. Koska, J. Słyka, Warszawa 2008, s. 45–72.

<sup>36</sup> W. Stojanowska, *Seksuologia a prawo rodzinne (w.): Seksuologia. Aspekty prawne*, pod red. K. Imielińskiego, Warszawa 1997, s. 87–182.

<sup>37</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2007, s. 260.

<sup>38</sup> A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2003, s. 429, 450, 492, 494, 498.

dzieła, jak choćby J. Makarewicz<sup>39</sup> i L. Peipera<sup>40</sup>, jak też aktualne opracowania zbiorowe<sup>41</sup>. Przedstawiciele tej dziedziny prawa wypowiadają się niekiedy również na temat prawnokarnego traktowania cudzołóstwa poprzez omówienie zarówno rozwiązań aktualnych, jak i obowiązujących w przeszłości – jak np. w monografii poświęconej przestępstwom seksualnym oraz w innych pracach uczynił to J. Warylewski<sup>42</sup>, czy też w innych opracowaniach przedstawił tę problematykę B. Sygitt<sup>43</sup>. Istotne dla podjętych badań okazały się także artykuły poświęcone zgwałceniu w małżeństwie autorstwa H. Rajzmana<sup>44</sup> oraz W. Adamczaka i M. Filara<sup>45</sup>, i opracowanie R. Krajewskiego na temat seksualnego wykorzystania bezradności lub niepoczytalności małżonka<sup>46</sup>, jak też odniesienia do tych zagadnień w monografiach poświęconych przestępstwom seksualnym, dokonane zwłaszcza przez M. Filara<sup>47</sup> i J. Warylewskiego<sup>48</sup> oraz poczynione w publikacjach z zakresu nauk pomocniczych prawa karnego autorstwa B. Hołysta<sup>49</sup>. Ponadto kwestie te poruszone zostały w artykułach poświęconych kryminalizacji zachowań seksualnych, czego przykładem może być opracowanie J. Warylewskiego na temat seksualnego wykorzystania bezradności lub niepoczytalności<sup>50</sup>, jak również

<sup>39</sup> J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 483.

<sup>40</sup> L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających wraz z niektórymi ustawami dodatkowymi i wzorami orzeczeń do prawa o wykroczeniach*, Kraków 1933, s. 580, 659–660.

<sup>41</sup> M. Bojarski, M. Filar (red.), W. Filipkowski, O. Górniok, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L. Paprzycki, E. Plywaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 63–631, 822, 826; M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Kraków 2006, s. 315, 381, 384, 388.

<sup>42</sup> J. Warylewski, *Przestępstwa seksualne*, Gdańsk 2001, s. 410–419; tenże, *Wstęp do nauki prawa karnego*, Gdańsk 2002, s. 76–77; tenże, *Kara. Podstawy filozoficzne i historyczne*, Gdańsk 2007, s. 28–29, 86–88, 100, 115, 118–119, 156, 176–177, 217, 219, 267.

<sup>43</sup> B. Sygitt, *Cudzołóstwo (zdrada i kara)*, Toruń 1992, s. 18–182; tenże, *Zbrodnia jako kategoria przestępstwa. Studium prawnokarne i polityczno-kryminalne*, Toruń 2005, s. 320–326.

<sup>44</sup> H. Rajzman H., *Nierząd między małżonkami*, Państwo i Prawo 1948, z. 1, s. 93–96.

<sup>45</sup> W. Adamczak, M. Filar, *Prawne aspekty zgwałcenia w małżeństwie*, Acta Universitatis Nicolai Copernici 1985, z. 154, s. 67–79.

<sup>46</sup> R. Krajewski, *Seksualne wykorzystanie bezradności lub niepoczytalności małżonka*, Jurysta 2008, nr 3, s. 34–35.

<sup>47</sup> M. Filar, *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*, Warszawa-Poznań 1974, s. 61–64; tenże, *Przestępstwa seksualne w polskim prawie karnym*, Toruń 1985, s. 39–40.

<sup>48</sup> J. Warylewski, *Przestępstwa seksualne...*, s. 124–127, 160.

<sup>49</sup> B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2006, s. 811–812, 819–820, 863–864, 871; tenże, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2006, s. 411–414; tenże, *Wiktymologia*, Warszawa 2006, s. 928–929.

<sup>50</sup> J. Warylewski, *Seksualne wykorzystanie bezradności lub niepoczytalności. Zagadnienia wybrane*, Studia Bałtyckie. Administracja 2001, t. 3, s. 189–213.

w pracach dotyczących innych zagadnień, jak choćby w artykule M. Filara dotyczącym transseksualizmu<sup>51</sup>. Wiadomości przydatne dla analizy praw i obowiązków seksualnych małżonków znajdują się w wielu innych opracowaniach poświęconych różnym zagadnieniom, w obrębie których zwrócono na nie uwagę.

Problematykę praw oraz obowiązków seksualnych żony i męża poruszyli także autorzy podręczników z historii państwa i prawa, w szczególności J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak<sup>52</sup>, jak też T. Maciejewski<sup>53</sup>, E. Borkowska-Bagieńska i B. Lesiński<sup>54</sup> oraz K. Sójka-Zielińska<sup>55</sup>. Dostrzegali ją także przedstawiciele nauki prawa rzymskiego, czego przykładem mogą być opracowania A. Dębińskiego<sup>56</sup> oraz A. Sokali<sup>57</sup>. Zdarzają się również publikacje poświęcone zdradom małżeńskim w poszczególnych okresach historycznych, czego przykładami mogą być opracowania W. Nesterowicza<sup>58</sup>, M. Delimaty<sup>59</sup> oraz W. Uruszczaka<sup>60</sup>. Spojrzenie na ten temat przedstawili też niektórzy historycy prawa w pracach poświęconych historii prawa w danym okresie, jak w szczególności uczynił to R. Łaszewski<sup>61</sup> bądź też autorzy opracowań popularnonaukowych z zakresu historii prawa, czego przykładem jest publikacja S. Milewskiego<sup>62</sup>. Istotny wkład w tej mierze

---

<sup>51</sup> M. Filar, *Prawne i społeczne aspekty transseksualizmu*, Państwo i Prawo 1987, z. 7, s. 67–77.

<sup>52</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2003, s. 132, 558–560.

<sup>53</sup> T. Maciejewski, *Historia prawa sądowego Polski. Zarys wykładu*, Koszalin 1998, s. 57; tenże, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2008, s. 130–133, 136, 273, 366.

<sup>54</sup> E. Borkowska-Bagieńska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2000, s. 136, 138, 162–163.

<sup>55</sup> K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2000, s. 137–138, 264.

<sup>56</sup> A. Dębiński, *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2005, s. 181–182, 189–190; tenże, *Sacrilegium w prawie rzymskim*, Lublin 1995, s. 137–140; tenże, *Ustawodawstwo karne cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*, Lublin 1990, s. 184–187.

<sup>57</sup> A. Sokala, *Lenocinium w prawie rzymskim*, Toruń 1992, s. 35–36; tenże, *Meretrix i jej pozycja w prawie rzymskim*, Toruń 1998, s. 73–75.

<sup>58</sup> W. Nesterowicz, *Przestępstwa płciowe w dawnych kodeksach karnych*, Głos Sądownictwa 1937, nr 12, s. 987–989.

<sup>59</sup> M. Delimata, *Wiarołomni mężowie przed polskimi sądami kościelnymi*, Nasza Przeszość 2005, nr 104, s. 247–258.

<sup>60</sup> W. Uruszczak, *Cudzołóstwo według prawa zakazane popełniali. Pitaval małopolski*, Kraków 2005, s. 9–42.

<sup>61</sup> R. Łaszewski, *Wymiar sprawiedliwości we wsiach województwa chełmińskiego w XVII i XVIII wieku. Organizacja sądownictwa i postępowanie karne*, Toruń 1974, s. 136, 150; tenże, *Wiejskie prawo karne w Polsce XVII i XVIII wieku*, Toruń 1988, s. 58–59, 122–127.

<sup>62</sup> S. Milewski S., *W świecie występku i zbrodni. Z dziejów przestępczości i jej zwalczania*, Warszawa 1996, s. 183–188.



ma też prawnohistoryczne opracowanie M. Filara<sup>63</sup>. Nie ma jednak odrębnej publikacji zwartej z zakresu historii prawa poświęconej całościowemu ukazaniu tego zagadnienia.

Podobnie rzecz przedstawia się w nauce prawa kanonicznego Kościoła katolickiego, która małżeństwu poświęca znaczną uwagę, ale opracowania dotyczące wyłącznie pożycia seksualnego małżonków i ich wierności także należą tu do rzadkości. Kanoniści omawiają je jednak w podręcznikach (jak czyni to w szczególności W. Góralski<sup>64</sup>) oraz w innych opracowaniach zwartych (przykładem mogą tu być prace J. Gręźlikowskiego<sup>65</sup>), jak również w nielicznych artykułach, w których poruszają szersze zagadnienia, jak choćby prawa i obowiązki małżonków czy też instytucję separacji, przy czym znamienne jest, że wówczas odnoszą się także do prawa polskiego.

Dotychczasowy stan badań prawniczych w zakresie problematyki pożycia seksualnego małżonków i ich wierności zdaje się więc uprawniać założenie o potrzebie przygotowania studium poświęconego tym kwestiom. Jego celem jest próba całościowego przedstawienia prawnych aspektów więzi seksualnej małżonków, rozumianej jako całokształt ich praw i obowiązków w sferze seksualnej. Z jednej bowiem strony mąż i żona mają obowiązek utrzymywania kontaktów seksualnych ze sobą, a taki obowiązek jednego z nich stanowi źródło uprawnienia drugiego do jego realizowania i *vice versa*, oczywiście przy poszanowaniu możliwości oraz oczekiwań każdego z partnerów w tym względzie. Z drugiej strony, na małżonkach ciąży obowiązek wierności, który sprowadza się do wykluczenia osób trzecich ze sfery kontaktów seksualnych małżonków. Oba te obowiązki tworzą zatem swoistą więź seksualną małżonków, gdyż żona i mąż mają współżyć seksualnie ze sobą i tylko ze sobą.

Prawa i obowiązki seksualne małżonków to zagadnienie istotne przede wszystkim na gruncie prawa rodzinnego. Jednakże w sytuacji, gdy pożycie seksualne między nimi przybiera postać nadużycia, staje się to prob-

<sup>63</sup> M. Filar, *Liberalizm i rygoryzm seksualny w różnych kulturach. Zarys historyczny* (w:) *Seksuologia kulturowa*, pod red. K. Imielińskiego, Warszawa 1980, s. 219–269.

<sup>64</sup> W. Góralski, *Wspólnota całego życia*, Częstochowa 1995, s. 27, 131, 141–143; tenże, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, Warszawa 2000, s. 20–21; tenże, *Kościelne prawo małżeńskie*, Warszawa 2006, s. 35, 40, 121–123, 142–147, 167–168, 180, 323–324, 343–344, 347; tenże, *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Warszawa 2007, s. 25, 46, 106–107, 491–491, 501, 566–568.

<sup>65</sup> J. Gręźlikowski, *Czy w Kościele są rozwody? Informator dla wnoszących sprawę o nieważność małżeństwa*, Włocławek 2001, s. 14, 45, 92; tenże, *Przed nami małżeństwo. Informator dla pragnących zawrzeć małżeństwo*, Włocławek 2002, s. 168; tenże, *Co po rozwodzie? Duszpasterze i wierni świeccy wobec małżeństw niesakramentalnych i kanonicznego procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Częstochowa 2005, s. 158–160, 172–174.

lemem z zakresu prawa karnego, co również w pewnym zakresie dotyczy zdrady małżeńskiej. Tym samym podjęte zagadnienie jest wyrazistym przykładem spójności systemu prawa, co zdaje się uzasadniać rozważania w ramach różnych dziedzin prawa, nawet tak bardzo odległych, jakimi *prima facie* są prawo rodzinne i prawo karne<sup>66</sup>. Wprawdzie w ramach nauki prawa nastąpił (i nadal występuje) proces wyodrębniania się szczegółowych dyscyplin dogmatycznych, który opiera się na niejednorodnych kryteriach, spośród których z pewnością najistotniejszą rolę odegrały i odgrywają względy praktyczne, związane zarówno z potrzebami praktyki prawniczej, jak też z dydaktyką prawoznawstwa<sup>67</sup>, to preferowanie skupienia się na jednej z dyscyplin prawa nie przesądza o niedopuszczalności bądź nienaukowości podejść odmiennych, w szczególności badań dotyczących dwu lub więcej dogmatyk prawa. Jak bowiem słusznie podkreślają teoretycy prawa, wiele kwestii wymaga należytego powiązania wzajemnego badań i dorobku różnych nauk prawnych, co ujmowane jest jako integracja wewnętrzna w prawoznawstwie<sup>68</sup>. Chodzi więc o ujednoczenie rozważań w ramach różnych dziedzin prawa, aby doprowadzić do owej integracji<sup>69</sup> poprzez zapobieżenie badaniom tematycznie podobnym, które są prowadzone w sposób jednostronny, a przez to nie dość kompletny.

Badania prawa powinny też obejmować ujęcie historyczne, uwzględniające czynnik czasu i zmienności kultur jako determinanty przemian prawa oraz społecznych zachowań stanowiących reakcję na obowiązywanie norm prawnych<sup>70</sup>. Patrząc na prawo z perspektywy historycznej, dostrzec w nim można, wśród licznych przeobrażeń, jakim ulegało w ciągu wieków, pewne wartości i niezmiennie wątki, których upływ czasu nie zrywa. Ważna jest więc refleksja nad stabilnością i postępem w prawie, obserwacja owych przeplatających się wzajemnie przez stulecia zjawisk kontynuacji i innowacji, elementów tradycji i postępu<sup>71</sup>. Tym bardziej, że przez dziesięciolecia, a czasami nawet przez stulecia, trwały na przemian tendencje do rozwiązłości i do wstrzemięźliwości w życiu seksualnym<sup>72</sup>, co przekładało się też na prawa i obowiązki seksualne małżonków. Historia ich regulacji

<sup>66</sup> R. Krajewski, *Prawne aspekty pożycia seksualnego małżonków*, Jurysta 2004, nr 9, s. 16.

<sup>67</sup> A. Korybski, L. Leszczyński, A. Pieniążek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Lublin 2007, s. 26.

<sup>68</sup> S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 18.

<sup>69</sup> K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 369.

<sup>70</sup> T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2003, s. 23.

<sup>71</sup> K. Sójka-Zielińska, *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2000, s. 8–9.

<sup>72</sup> T. Zeldin, *Intymna historia ludzkości*, Warszawa 1998, s. 115–116.

jest przy tym przede wszystkim historią prawa karnego dotyczącą w szczególności traktowania cudzołóstwa w różnych okresach historii prawa, przy czym jego ewolucję można podzielić na kilka etapów. W pierwszym z nich uznawano cudzołóstwo za ciężkie przestępstwo i karano za nie tylko kobiety, w kolejnym zaś zrównano pod względem odpowiedzialności wiarołomnego męża z cudzołożną żoną, ale tylko wtedy, gdy ten swoim czynem naruszył życie innej rodziny. Następnie wspólną odpowiedzialnością objęto żonę i kochanka, męża zaś jedynie wówczas, gdy stał się winnym cudzołóstwa z kobietą utrzymywaną we własnym domu rodzinnym. Kolejny etap w traktowaniu zdrady małżeńskiej to zrównanie odpowiedzialności męża za cudzołóstwo bez względu na miejsce popełnienia czynu, a następny charakteryzowała jednakowa karalność męża i żony za takie zachowania. Wyłączenie cudzołóstwa ze sfery czynów ściganych w drodze karnej z równoczesnym wprowadzeniem odpowiedzialności cywilnej nastąpiło w kolejnym etapie tej ewolucji, aby w końcu stopniowo zaistniała bezkarność takich zachowań<sup>73</sup>.

Historię prawa karnego można zresztą w zależności od punktu widzenia traktować z równym powodzeniem jako wycinek historii albo jako dział nauki prawa karnego<sup>74</sup>. Zamierzeniem przyjętym w pracy jest jednak potraktowanie jej w tym drugim znaczeniu, gdyż nie sposób zajmować się aktualnymi regulacjami prawa karnego co do patologicznych zachowań seksualnych małżonków bez uprzedniego odniesienia się do jego przeszłości w tym zakresie.

Wysoko oceniana jest także komparatystyka prawnicza, obejmująca porównywanie poszczególnych norm prawnych, instytucji prawnych, gałęzi prawa oraz całych systemów prawnych. Stosowanie metod komparatystycznych w badaniach prawniczych odnosi się przede wszystkim do porównywania ze sobą rozwiązań prawnych różnych systemów prawa w rozmaitych ujęciach<sup>75</sup>. W wypadku podjętej problematyki przybrało to postać sygnałnego wskazania rozwiązań prawnych niektórych ustawodawstw obcych w zakresie praw i obowiązków seksualnych małżonków wówczas, gdy wiadomości na ten temat dostępne były w opracowaniach doktryny polskiej, przy czym szczególną uwagę w tej mierze zwrócono na aktualne regulacje prawa muzułmańskiego. Istotne miejsce w pracy zajmu-

<sup>73</sup> B. Sygit, *Zbrodnia jako kategoria przestępstwa. Studium prawno-karne i polityczno-kryminalne*, Toruń 2005, s. 320.

<sup>74</sup> M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 37.

<sup>75</sup> R. Tokarczyk, *Komparatystyka prawnicza*, Kraków 2005, s. 68–73.

ją też odniesienia prawnoporównawcze z zakresu prawa polskiego i prawa kanonicznego Kościoła katolickiego, które pomimo tego, że formułuje się na forum własnej wspólnoty, ale stara się być czynnikiem integracji i partycypacji społecznej, a w konsekwencji powinno wywierać wpływ na współczesne myślenie prawnicze<sup>76</sup>.

W konsekwencji opracowanie to w pewnej mierze jest studium interdyscyplinarnym, obejmującym zagadnienia z zakresu polskiego prawa rodzinnego i karnego z odniesieniami do innych systemów prawnych, z uwzględnieniem historii prawa, przede wszystkim prawa karnego. Tylko bowiem takie podejście wydawało się umożliwiać podjęcie próby w miarę kompletnego przedstawienia problematyki praw i obowiązków seksualnych małżonków. Studium prawne nad normą i patologią w tym zakresie *volens volens* nie mogło ograniczyć się do analiz w obrębie jednej tylko dziedziny prawa, jak też pomijać jego przeszłości. Normy wyznaczające obowiązki i powinności określonego postępowania małżonków w sferze seksualnej obejmują przede wszystkim płaszczyznę prawnorodzinną, choć dla ich poznania nieuniknione są też odniesienia prawnokarne. Natomiast zachowania małżonków w tym zakresie, sprzeczne z akceptowanymi wartościami, a więc patologiczne, stanowią domenę prawnokarną, co dotyczy tak prawa obowiązującego aktualnie, jak i w przeszłości, choć oczywiście w różnym, czasami wręcz całkowicie odmiennym, zakresie. Zresztą rozważania prawnorodzinne traktować można jako *qasi*-podstawowe, ale też nieuniknione dla dalszych analiz prawnokarnych, z drugiej zaś strony, zagadnienia z zakresu prawa karnego widzieć można jako dopełnienie kwestii należących do prawa rodzinnego.

Istotne jest też, iż wybierając temat pracy naukowej, należy podjąć zagadnienie albo dotąd nieopracowane, albo opracowane niedostatecznie, co umożliwi badaczowi wkład w rozwój nauki, a jednocześnie stworzy szansę pracy odkrywczej i wartościowej. Nie bez znaczenia mogą być też względy pewnej społecznej aktualności problematyki, przy całym szacunku dla zasady nieodstępowania od właściwie pojętej działalności naukowej<sup>77</sup>. Wydaje się, że oryginalność przedsięwzięcia nie budzi zastrzeżeń, a to przede wszystkim z uwagi na fakt, że stanowi ono pierwszą publikację zwartą poświęconą prawom i obowiązkom seksualnym małżonków. Być może też na korzyść tej pracy zostanie poczytana okoliczność podjęcia się opisanie tema-

---

<sup>76</sup> R. Sobański, *Prawo kościelne a prawo świeckie*, Prawo Kanoniczne 1987, nr 3–4, s. 73–74.

<sup>77</sup> I. Subera, *Metodologia historyczno-prawna*, Warszawa 1972, s. 94.

tu dla niektórych „niezręcznego”, co w zamierzeniu absolutnie nie miało na celu wykazania się najmniejszą nawet naukową nieskromnością. Przesłanki te świadczą o oryginalności opracowania, czego nie podważa znaczna liczba przypisów do tekstu, których celem jest jedynie jak najpełniejsze uszanowanie autorstwa innych, tak aby wykorzystanie nawet najmniejszego fragmentu czyjejś pracy zyskało odzwierciedlenie w odwołaniu się do niej. Praca nie ma też przez to charakteru jedynie kompilacyjnego, gdyż stara się nie ograniczać do wskazania poglądów innych autorów w poszczególnych kwestiach, lecz podejmować z nimi polemikę, tam gdzie wydawało się to konieczne. Cechą, jaką powinien wykazać się badacz, jest bowiem krytycyzm naukowy i umiejętność polemicznego ustosunkowania się do omawianych zagadnień. Również aktualność opisanego zagadnienia nie podlega kwestii, choć jego ujęcie prawnohistoryczne zdaje się ukazywać, że na przestrzeni dziejów stanowiło ono przedmiot społecznego, a w konsekwencji także prawodawczego zainteresowania, przede wszystkim w postaci różnych sankcji karnych za zachowania sprzeczne z obowiązującymi wówczas normami. Współcześnie jednak odniesienie prawa do więzi seksualnej małżonków obejmuje nie tylko kwestie „standardowe”, jeśli chodzi o tę problematykę, ale również te związane w szczególności z nowymi instytucjami prawnymi, jak choćby separacją czy też wiążące się ze zmianą podejścia prawa karnego do kwestii ludzkiej seksualności, wyrażającą się z jednej strony liberalizmem, jak choćby z uwagi na niekaralność cudzołóstwa, z drugiej zaś rygoryzmem, w szczególności poprzez uznanie możliwości zgwałcenia w małżeństwie, a ponadto powstające w związku ze wspomaganą prokreacją, która to rodzić może niejasności dotyczące obowiązku wierności małżeńskiej.

Tezę centralną pracy oparto na założeniu, że *prima facie* oczywiste prawa i obowiązki małżonków w ich relacjach seksualnych są zagadnieniem o wielu aspektach możliwych do uchwycenia z prawniczej perspektywy. Uznano, że nałożone przez prawo na małżonków obowiązki pożycia seksualnego i dochowania wierności małżeńskiej tworzą jedną całość, którą określić można jako więź seksualną małżonków, a w konsekwencji należy je jedno rozpatrywać w powiązaniu z drugimi. Przyjęto też, że prawa i obowiązki te wynikają przede wszystkim z przepisów prawa rodzinnego, ale ich nieprawidłowa realizacja wywiera też następstwa w sferze prawa karnego, a w przeszłości to raczej prawo karne odgrywało zasadniczą rolę w regulacji więzi seksualnej małżonków, zwłaszcza co do naruszania przez nich obowiązku wierności. Założono również, że w miarę kompletne przedstawienie prawnych aspektów więzi seksualnej małżonków wymaga odwołań

komparatystycznych, zarówno do systemów prawnych innych państw, jak i prawa kanonicznego Kościoła katolickiego, gdyż prawo polskie i prawo kanoniczne wzajemnie się przenikają, co w szczególności dotyczy kwestii związanych z małżeństwem. Wszystko to uzasadniać ma swoiste *iunctim* rozważań w przedmiotowym zakresie. Rozważania te są w zamierzeniu kontynuacją i pewnym podsumowaniem naukowych zainteresowań autora i wynikającego z nich dorobku piśmienniczego, które to przede wszystkim dotyczą prawa karnego materialnego, z pewnymi odstępstwami na rzecz innych zagadnień, które jednak okazały się przydatne dla podjęcia studiów nad normą oraz patologią praw i obowiązków seksualnych małżonków. Sama zatem proveniencja zamysłu podjęcia się przygotowania przedmiotowej pracy ma konotacje karnistyczne.

Jeśli chodzi o ustalenie brzmienia tytułu pracy, starano się uwzględnić proponowane w tym zakresie założenie metodologiczne, zgodnie z którym przyjmuje się, iż kryterium poprawności merytorycznej tytułu pracy naukowej jest zawarcie w nim substancji podstawowej rozwiązywanego problemu badawczego. W związku z tym temat powinien być krótki, informacyjnie nośny, językowo poprawny, poznawczo ciekawy oraz wywołujący zainteresowanie<sup>78</sup>. Wydaje się, iż wskazane w nim elementy należycie uwypuklają jego istotę oraz informują o kierunku badań. Prawa i obowiązki seksualne małżonków są bowiem kategorią czytelną, a wyeksponowanie przedmiotu badań w formie studium prawnego nad normą i patologią zachowań ma walor doprecyzowujący.

Przygotowując pracę, posłużono się kilkoma metodami badawczymi. Zasadnicze znaczenie miała w tym względzie językowo-logiczna analiza tekstów prawnych, dla której prowadzenia wykorzystuje się dorobek językoznawstwa i logiki w różnych ich aspektach oraz wypracowane przez wielowiekową tradycję prawniczą metody rozumowań jurydycznych, służące przede wszystkim wykładni prawa. Prócz tego wykorzystano metodę komparatystyczną, umożliwiającą zwrócenie uwagi na rozwiązania różnych systemów prawnych oraz dostrzeżenie ich podobieństw i różnic. Użyto także metody historycznej, dzięki czemu uwzględniono czynnik czasu i zmienności kultur jako determinant przemian prawa oraz społecznych zachowań stanowiących reakcję na jego obowiązywanie<sup>79</sup>. Ważną rolę odegrała także metoda analizy i krytyki piśmiennictwa, której rezultaty prowadzą do waż-

---

<sup>78</sup> J. Apanowicz, *Metodologia nauk*, Toruń 2003, s. 126.

<sup>79</sup> T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa...*, s. 22–23.

nych i twórczych ustaleń naukowych<sup>80</sup>. Dzięki tej metodzie wskazano na podobieństwa i rozbieżności w poglądach przedstawicieli nauki prawa na poszczególne kwestie dotyczące praw i obowiązków seksualnych małżonków.

Jednakże mając na uwadze, iż zadaniem dogmatyki prawa jest wyjaśnienie znaczenia norm zawartych w obowiązujących przepisach prawnych, skupiono się przede wszystkim na ich egzegezie, a więc wyjaśnieniu przepisów prawnych przy użyciu dyrektyw interpretacyjnych w celu ustalenia znaczenia zawartych w nich norm. Poddano więc analizie przepisy prawne, starając się wysnuć z nich odpowiednie wnioski<sup>81</sup>.

Opracowując zagadnienie, dokonano starannej kwerendy. Bibliografia obejmuje bowiem ponad czterysta pozycji o zróżnicowanym charakterze. Są to źródła prawa, encyklopedie i słowniki, publikacje zwarte, artykuły i glosy oraz orzeczenia.

Źródła prawa obejmują zarówno akty prawne o znaczeniu historycznym, jak i obowiązujące aktualnie, przy czym w wykazie źródeł zaprezentowano je w porządku chronologicznym, pomijając ich systematyzację pionową. Do źródeł XIX-wiecznych dotarto w przeważającej mierze w postaci oryginalnych publikacji, co znalazło odzwierciedlenie w bibliografii, w tym co do pisowni ich tytułów, zaś w przypadku nowszych aktów prawnych wskazano miejsca ich promulgacji.

W niezbędnym zakresie sięgnięto też do encyklopedii i słowników, a to przede wszystkim przy definiowaniu pojęć pożycia seksualnego, wierności i cudzołóstwa, choć opracowania te okazały się także przydatne dla wyjaśnienia zagadnień pozaprawnych, w szczególności medycznych i seksuologicznych, które poruszono w pracy w niezbędnym zakresie. Korzystając z encyklopedii i słowników, kierowano się pewnym minimalizmem, a mianowicie sięgnięto do wybranych z nich, a ponadto często jedno źródło wykorzystano wielokrotnie.

Trzon bibliografii stanowią publikacje zwarte, do których należą komentarze, podręczniki, opracowania monograficzne z zakresu polskiego prawa rodzinnego i karnego, a także publikacje z innych dyscyplin wiedzy, w szczególności z prawa kanonicznego, historii i seksuologii. W przypadku publikacji zwartych z zakresu prawa polskiego starano się wykorzystać wszystkie dostępne, a zawierające jakiegokolwiek istotne dla badanej problematyki wiadomości, a więc zarówno opracowania powstałe na gruncie aktual-

<sup>80</sup> J. Apanowicz, *Metodologia nauk...*, 86–87.

<sup>81</sup> J. Krukowski, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2004, s. 6–7.

nego stanu prawnego, jak i starsze, w tym XIX-wieczne, w przypadku których zachowano oryginalną pisownię ich tytułów. Jeśli zaś chodzi o książki z innych dziedzin niż prawo polskie, to kierowano się tutaj różnymi założeniami. W dużym zakresie wykorzystano też książki z zakresu prawa kanonicznego, co w szczególności dotyczy podręczników i poradników kościelnego prawa małżeńskiego. Publikacjami z zakresu historii prawa posłużono się zaś w możliwie szerokim zakresie, a opracowania *stricte* historyczne, zwłaszcza poświęcone dziejom obyczajów, wykorzystano dla uzupełnienia wywodów poczynionych w oparciu o prace prawnohistoryczne. Natomiast literaturą z zakresu seksuologii posłużono się w niezbędnym stopniu, po wielokroć wykorzystując te same pozycje, choć nie może też ująć uwadze, iż wiedza w nich zawarta kilkukrotnie stała się inspiracją odniesień do prawnych aspektów więzi seksualnej małżonków.

Istotną rolę w kwerendzie bibliograficznej odegrały też artykuły, których wykorzystano tutaj mniej niż publikacji zwartych, ale wydaje się, iż spożytkowano wszystkie artykuły istotne dla badanej problematyki. Jest bowiem tak, że dorobek doktryny prawa w postaci artykułów poruszających zagadnienia ważne dla prawnych aspektów pożycia seksualnego małżonków i wierności małżeńskiej nie jest zbyt bogaty, co dotyczy także głoś, których udział w bibliografii jest symboliczny.

Wykorzystanie w pracy poglądów przedstawicieli nauki prawa wsparto odniesieniami do orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, które w wykazie bibliograficznym przedstawiono chronologicznie, wskazując miejsca ich publikacji. W większości przypadków są to różne periodyki, choć do niektórych orzeczeń dotarto dzięki Systemowi Informacji Prawnej Lex. Uwzględniono wszystkie materiały publikowane, istotne dla badanego zagadnienia orzeczenia, choć dorobek judykatury w tym zakresie nie jest zbyt bogaty, zwłaszcza jeśli chodzi o orzeczenia najnowsze, gdyż obejmuje nieco ponad trzydzieści wyroków i postanowień.

W pomocniczym zakresie sięgnięto także do wiadomości dostępnych w informacyjnych portalach internetowych, których rzetelność zdaje się nie budzić zastrzeżeń. Dzięki temu odniesiono się do najbardziej aktualnych kwestii, zwłaszcza w zakresie komparatystycznej perspektywy karalności cudzołóstwa, co byłoby niemożliwe bez takiego zabiegu, bowiem informacje te nie zostały przedstawione w opracowaniach drukowanych.

W bibliografii ujęto tylko te pozycje, które zostały *de facto* wykorzystane, a co znalazło odzwierciedlenie w przypisach do tekstu. Zastosowano jedynie przypisy bibliograficzne, a więc dowodzące pochodzenia przytacza-



nych wiadomości i opinii. Zrezygnowano natomiast zupełnie z innych ich rodzajów, w szczególności z przypisów polemicznych i odsyłających, gdyż wszelkich odniesień do poglądów innych autorów dokonano w tekście.

Publikację podzielono na trzy rozdziały, co jest klasycznym ujęciem pracy naukowej, choć oczywiście nie stanowi sztywnej zasady<sup>82</sup>. Taki układ opracowania służyć ma jak najbardziej przejrzystemu zaprezentowaniu analizowanej problematyki z podziałem na rozważania prawnohistoryczne dotyczące praw i obowiązków seksualnych małżonków (poczynione w rozdziale pierwszym), opis pożycia seksualnego małżonków w świetle aktualnego prawa (w rozdziale drugim) oraz przedstawienie zagadnienia wierności małżeńskiej z perspektywy obowiązującego prawa (w rozdziale trzecim).

Jeśli zaś chodzi o objętość opracowania, to nie zakładano, że powinno ono mieć jakąś minimalną liczbę stron, ani też nie podejmowano zabiegów w celu ich ograniczenia. Niemniej jednak z perspektywy autora osiągnięty w tej mierze efekt wydaje się być zadowalający, zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę początkowe „zmagania” z tematem, kiedy to sygnałne wręcz odniesienia się autorów opracowań z zakresu prawa polskiego istotne dla podjętych badań nie napawały optymizmem co do możliwości przygotowania w miarę kompleksowego opracowania. Należy żywić nadzieję, iż udało się dostrzec w nim najważniejsze kwestie, a zaprezentowane wywody nie zacierają (poprzez nadmierną szczegółowość) ogólnego obrazu praw i obowiązków seksualnych małżonków z uwzględnieniem tego, co jest w tym względzie normą, a co patologią. Wydaje się przy tym, że nie tylko odniesienie się do poszczególnych zagadnień, ale także ich dobór tworzący logiczną całość zostaną poczytane jako zaleta pracy.

Można mieć też ufność, że publikacja, obok pierwszoplanowych waleń naukowych, zdoła wzbudzić zainteresowanie szerszego grona Czytelników, gdyż dotyczy zagadnienia o istotnym znaczeniu dla wielu osób, w tym przede wszystkim małżonków. Z jednej bowiem strony podejmowane na zasadzie wyłączości kontakty seksualne między małżonkami są dla nich czymś ważnym i opartym na miłości, tak że regulacje prawne mają tylko subsydiarne znaczenie, co nie powoduje jednak, iż ich znajomość nie jest potrzebna, a to choćby dla utrwalenia tego, co dobre między żoną i mężem. Z drugiej zaś strony, nieporozumienia małżonków na tym tle oraz naruszenia wierności małżeńskiej powodują konieczność ingerencji prawa.

<sup>82</sup> J. Apanowicz, *Metodologia nauk...*, s. 173.

Przy nienależących do rzadkości pozamałżeńskich kontaktach seksualnych, jak też innych zagrożeniach dla więzi seksualnej małżonków oraz nadużyciach seksualnych między nimi, praktyczna rola prawa w tym zakresie nie wydaje się w najbliższej perspektywie maleć.

*Radosław Krajewski*